

65



Katowickie „Wesele”

W konkursowym programie V OKT wystąpił zespół Teatru Śląskiego im. St. Wyspiańskiego z Katowic. W pięcioletniej historii festiwalu polskiej klasyki dramaturgicznej była to trzecie prezentacja najpopularniejszego dramatu autora, patronującego katowickiej scenie — „Wesele”. Po — przypomnijmy — poznańskiej inscenizacji R. Kordzińskiego (Teatr Polski) i krakowskiej J. Grzegorzewskiego (Stary Teatr).

Reżyser przedstawienia — Michał Pawlicki — starał się odejść od krakowskiej, szopkowej tradycji „Wesela”, ale nie wprowadził jakichś istotnych innowacji. Duży akcent został położony na rodzajowość scen, dziejących się w planie realistycznym. Jest w nich dużo życia, rozgrywane, są w zważym tempie. Zwłaszcza w tych momentach, gdy na scenie gromadzi się cały tłum roztańczonych i rozbawionych wesełników. Parami prowadzone u Wyspiańskiego dialogi często są skomasowane i mają formę rozmów kilku osób, co wymagało pewnych zmian w układzie tekstu. Najbardziej dostrzegalnym pomysłem inscenizacyjnym jest równoczesne pojawianie się w drugim akcie „osób dramatu” i przebywanie ich na scenie aż do ukazania się Wernyhory; znikają dopiero z chwila jego odejścia. Sens takiego rozwiązania tej zwykle następczącej problemy inscenizacyjnej partii „Wesela” nie tłumaczy się zbyt jasno.

Scenografia Krzysztofa Pankiewicza jest wystawna w znaczeniu dosłownym, bowiem nad werystycznie urządzonej izbą bronowickiej chaty zawieszona została galeria obrazów, treściowo związanych z naszą historią.